NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VIII. Kraków, niedziela 8 marca 1925 Nr. 56

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu ... Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 460.630.
Wszelkie ... należy nadsyłać wprost do Administracyi. ... przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Rękopisów Redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor ... przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·2[illegible]
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·8[illegible]
Na prowincyi z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·[illegible]
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75 gratulacyjne Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Warszawa -- Berlin -- Paryż

Kraków, 7 marca

(is) Niemcy nie byli nigdy dobrymi dyplomatami. „Der gerade Michel" umiał zawsze pięścią w stół uderzać, gdy trzeba było delikatności, a butą swą odpychał świat od siebie. Pracowitość i tężyzna organizacyjna Niemców, które to zalety i najzaciętsi wrogowie muszą uznać, szły często na marne bo Michel lubiał być „plump". Nie wierzył w duszę u ...innych. Michel miał monopol na hegemonię, a narody inne uważał za glinę dla swej potęgi. Michel ma prawo do tego, bo on jest „superior". Pan Bóg stworzył go z lepszego materyału. Najlepszą z ras jest rasa germańska, z germańskiej najlepsi Niemcy, a z pośród Niemców najlepsi Prusacy. Tę ideologię przywłaszczyły sobie zresztą także inne narody na świecie, w przekonaniu, że skoro istnieje Walhalla pruska, to może być i inna Walhalla. Czemu nie. Niech każdy gniecie swego...

Lecz... chcieliśmy pisać o pakcie gwarancyjnym. Nasunął nam się taki wstęp, bo Michel znowu „plump" uderzył pięścią w traktat wersalski w chwili nawet z jego punktu widzenia najmniej odpowiedniej. Kraje okupowane nad Renem jeszcze nie ewakuwane, komisya wojskowa stwierdza przeciwtraktatowe zbrojenia Niemiec, Niemcy jeszcze nie są członkiem Ligi Narodów. Zdawałoby się zatem, że nie pora psychologiczna do wywoływania konfliktów w Europie, w ogniu których Niemcy spodziewają się zmiany stosunków.

Ale Niemcy znają się na momentach niepsychologicznych.

Niejednokrotnie na tem miejscu podkreślaliśmy, że stosunkowo najlepszym środkiem za bezpieczenia pokoju było przyjęcie „Protokołu genewskiego", jako środka politycznego, który sprzęga państwa na zasadzie status quo nunc.

W tej chwili jednak realizacya Protokołu wydaje się nierealną, a wysuwają się trzy ewentualności:

1) Pakt gwarancyjny ograniczony do Anglii, Francyi i Belgii.

2) Pakt gwarancyjny obejmujący te państwa i Niemcy.

3) Pakt gwarancyjny Anglii, Niemiec, Francyi, Belgii, Polski względnie także Czechosłowacyi.

Dla Polski do przyjęcia jest tylko ewentualność trzecia, zabezpieczająca w sposób jasny, bez wybiegów nie tylko granice państw zachodnich, ale i granice zachodnie Polski.

Tego właśnie nie chcą Niemcy.

Pakt pierwszy oznaczałby zwykły sojusz trzech państw przeciw Niemcom i z punktu widzenia pacyfikacyi Europy byłby impulsem do dalszych wyścigów zbrojeniowych. Pakt drugi oznaczałby nieunikniony konflikt Polski z Niemcami, skoro zostawiałby wolną rękę do „pokojowego" załatwienia sprawy granic polsko-niemieckich „układom". Gdyby Anglia, Francya i Belgia zgodziły się na pakt drugi, Niemcy uzyskałyby oczywiście wstęp do Ligi narodów, a stawszy się jej członkiem, zwolna i konsekwentnie powołałyby się na art. 19 Paktu Ligi, który brzmi:

„Zgromadzenie może od czasu do czasu wzywać członków związku, aby przystąpili do ponownego zbadania traktatów, które nie dają się już stosować, oraz położenia międzynarodowego, którego dalsze trwanie mogłoby zagrozić pokojowi świata".

Niemcy już dziś na artykuł ten się powołują, choć jeszcze nie są w Lidze narodów, podsuwając oczywiście żądanie rewizyi traktatu wersalskiego innym państwom. Gra Niemców idzie zatem w podwójnym kierunku: uspokojenia państw zachodnich w tym kierunku, że państwom tym nie grozi żadne niebezpieczeństwo ze strony Niemiec i utorowanie sobie drogi do Ligi narodów, aby w niej móc na podstawie z góry uzyskanego zapewnienia skorzystać z art. 19 w stosunku do Polski.

Nie przypuszczamy, aby gra Niemiec tym razem się udała, choć nie brak nie tylko w Anglii, ale i we Francyi głosów, które stosują do Polski zasadę: bliższa ciału koszula.. Poza tem jest za kulisami jedna wielka niewiadoma, o której ani się nie mówi ani nie pisze w związku z obecną sytuacyą międzynarodową, tj. Rosya. Nie wiadomo, jak dalece Rosya jako sojusznik Niemiec na podstawie traktatu w Rapallo, ostatnio dyplomatycznie zbliżona do Francyi, działa w Paryżu, osłabiając tam siłę sojuszu polsko-francuskiego. W tym punkcie leży, zdaniem naszem, pięta Achillesowa polityki polskiej. Nie brak bowiem i dzisiaj we Francyi nie tylko sentymentu dla Rosyi, ale i realnych polityków, którzy politykę filorosyjską słodzą Polsce podniesieniem poselstwa do ...rzędu ambasady.

Klucz sytuacyi leży tedy dla Polski w Paryżu, a nie w Londynie. Jeśli Paryż nie zechce rozszerzyć paktu, któryby sprawę granic zachodnich Polski zostawił otwartą (osładzający cukierek znalazłby się zapewne i w tym wypadku), to Londyn nie posiada tej siły, aby Francyę do paktu takiego zmusić, bo ta droga oznaczałaby w zarysach sojusz angielsko-niemiecki, który z natury rzeczy musiałby się rozszerzyć na Rosyę. Taka zaś kombinacya jest pod rządami Chamberlaina nieprawdopodobną, bo równałaby się radykalnemu zdruzgotaniu traktatu wersalskiego. Nie leży to w naturze polityki angielskiej.

Dobrze się tedy stało, że min. Skrzyński wyjechał do Paryża przed dzisiejszem spotkaniem się Chamberlaina z Herriotem.

Polska musi wszelkich sił użyć, na drodze dyplomatycznej, by zniweczyć obecną grę Niemiec, która jest nie tylko antypolską, ale i w wysokim stopniu antypokojową.

Dziś może już nasza domorosła endecya żałuje dyskredytowanie Protokołu genewskiego.

Jej instynkt polityczny nie jest lepszy od dyplomacyi niemieckiej.

Jeśli sojusz polsko-francuski nie jest societas leonina, to musi się to okazać — teraz.

Oświadczenie premiera Grabskiego w sprawie tej na wczorajszem posiedzeniu Sejmu brzmi dość uspokajająco.

Polska nie ma powodu do niepokoju z powodu paktu bezpieczeństwa proponowanego przez Niemcy

Odpowiedź prem. Grabskiego na interpelacyę stronnictw polskich i Koła Żydowskiego. - Nienaruszalność traktatu wersalskiego podstawą rokowań z Niemcami. - Francya działa w ścisłem porozumieniu z Polską.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 6. 3 Sin. Dzisiejsze posiedzenie wzbudziło nadzwyczajne zainteresowanie z powodu zapowiedzi interpelacyi zgłoszonej przez wszystkie kluby poselskie oraz Koło Żyd. w sprawie ostatnich wynurzeń Chamberlaina i propozycyi niemieckich w sprawie paktu bezpieczeństwa. Z naprężeniem oczekiwano oświadczenia premiera Grabskiego, które uznano za wystarczające, a zapewnienie premiera, iż Francya nie pójdzie na rokowania, zagrażające granicom Polski i trak[illegible] wersalskiemu przyjęto oklaskami. Przyłącz[illegible] się Koła Żydowskiego do interpelacyi klubów polskich [illegible] zyniło nader dodatnie wrażenie w Sejmie.

* * *

Na początku posiedzenia odesłano do kom[illegible] regulaminowej wniosek o wydanie pos. Mazurka.

W dyskusyi nad nowelą do podatku przemysłowego i ustawie o opłatach stemplowych od sprzedaży artykułów zbytkownych zabrał głos pos. Eisenstein (Koło Żyd.) Wskazując, że rząd wydał nowelę pod naciskiem opinii publicznej, ale nie wykazał zrozumienia życia gospodarczego. Zwolniono ludzi, którzy powinni płacić, a nałożono podatek na warstwy słabsze m. i. ajentów handlowych. Takie obciążenie pośrednictwa wstrzymuje rozwój przemysłu, a w rezultacie zostanie przerzucone na konsumentów. Następnie nowela pozostawia utrudnienia związane z prowadzeniem ksiąg. Dużą bolączkę także przedstawia sprawa patentów.

Pos. **Prylucki** stwierdza, że podatek przemysłowy istniejąc przez 2 lata udowodnił słuszność zarzutów wysuniętych przeciwko niemu w czasie dyskusyi w roku 1923. Rząd zarzuty te uznał, ale nie posunął się do cofnięcia ustawy, tylko zdecydował się na jej znowelizowanie. Podatek przemysłowy zwany potocznie obrotowym, jest w istocie podatkiem konsumpcyjnym, a nieraz i dochodowym. Ciężar jego spada na ludność konsumującą i warstwy najsłabsze. Władze skarbowe nie są objektywne przy wymiarze podatków. Ministerstwo skarbu

nie skorzystało z doświadczeń życia przy nowelizowaniu ustawy. Postęp pewien jest tylko w tem, że zwolniono od podatku rękodzielników pracujących bez czeladników, lecz i tę zasadę należy rozszerzyć i bardziej sprecyzować. Trzeba zwolnić od podatku najniższe warstwy handlowe, handlarzy i straganiarzy ulicznych.

P. marszałek odesłał nowelę do komisyi skarbowej.

Z kolei przystąpiono do rezolucyi komisyi prawniczej, w sprawie zbyt wysokich grzywien za przewinienia porządkowe. Pos. Bagiński przytacza szereg faktów, które w jaskrawem świetle przedstawiają nakładanie grzywien przez policyę. W szeregu wsi w Wileńszczyźnie zdarzało się, że jeden policyant zarządzał gaszenie latarni, a drugi sporządzał protokoły za nieświecenie ich. We wsi Brzostkowice polecono pomalowanie kominów na biało, a gdy część ludności pomalowała je na inny kolor, znów nałożono karę. W pewnej wsi w ciągu 10 miesięcy nałożono na ludność 1.200 złotych grzywny.

Po przemówieniu szeregu posłów przyjęto rezolucyę komisyi.

Interpelacya w sprawie dążeń niemieckich do zmiany granicy z Polską

Następnie przystąpiono do interpelacyi podpisanej przez wszystkie stronnictwa polskie i Koło Żydowskie, skierowanej do Prezesa Rady Ministrów i min. spr. zagr. w sprawie dążeń Niemiec do naruszenia granicy polsko-niemieckiej, ustalonej w traktacie wersalskim. Interpelacya brzmi:

Wobec urzędowych wiadomości stwierdzających że rząd niemiecki podjął starania dyplomatyczne, zmierzające do wprowadzenia różnicy w obowiązku jego poszanowania granic państwowych na zachodzie i wschodzie, oraz wobec tego, że takie stanowisko rządu niemieckiego jest jaskrawem podważeniem traktatu wersalskiego, gdyż państwo niemieckie zobowiązało się w traktacie wersalskim swoim podpisem do uznania wszystkich swych granic obecnych w sposób zupełnie jednakowo obowiązujący, jak granic zachodnich w art. 27, tak granic wschodnich mianowicie ogólnej gdańskiej i górnośląskiej w art. 27 oraz 87 i następnych — podpisani zapytują rząd, jakie stanowisko zajął w porozumieniu z rządami państw sprzymierzonych celem odparcia tego zamachu.

Odpowiedź prem. Grabskiego

W odpowiedzi na interpelacye powyższą premier Grabski odpowiedział co następuje: W odpowiedzi na interpelacyę podyktowaną troską o całość i bezpieczeństwo państwa pragnę przedstawić istotny stan rzeczy.

Sugestya wywarta przez rząd niemiecki na mocarstwach sprzymierzonych z okazyi rozmów dyplomatycznych na temat ewakuacyi strefy kolońskiej polegała na udziale Niemiec w pakcie, któryby gwarantował nienaruszalność granic na Zachodzie, a zarazem wykluczała z jej strony agresyę w drodze zbrojnej przeciw sąsiadom na wschodzie.

Mogę stwierdzić na podstawie posiadanych przez rząd autentycznych wiadomości, że w odpowiedzi **rząd francuski na tę sugestyę oświadczył, że mógłby rozpatrywać inicyatywę niemiecką tylko w ścisłym porozumieniu ze swymi sojusznikami.** (Huczne oklaski w całej Izbie), **i że tylko taki pakt byłby do przyjęcia dla Francyi, któryby się układał w ramach traktatu wersalskiego** (oklaski). Pozatem protokół genewski stanowi podstawę polityki francuskiej, jeżeli chodzi o zagadnienie bezpieczeństwa.

Stwierdzić dalej mogę, że w obecnej chwili nie należy oczekiwać wiążącej decyzyi i zobowiązań w tej sprawie.

Niemniej jednak pragnę już dziś określić jasno i mocne stanowisko rządu polskiego, świadomego swych obowiązków odpowiedzialności wobec kraju i pewneg, że liczyć może na jednomyślność jego w tej sprawie.

Polska szczerze pragnie pokoju i nie odmawia nikomu współpracy nad jego utrzymaniem i ustaleniem, ale za nieodzowny warunek uważa i uważać będzie **ścisłe i pełne przestrzeganie** postanowień obowiązujących traktatów. Jakiekolwiek próby naruszenia ustanowionego stanu rzeczy na jakiejkolwiekbądź drodze spotka się ze stanowczą i zdecydowaną odpowiedzią ze strony rządu polskiego, **który polegać przytem może na pełnem poparciu swych sojuszników** (oklaski).

Marszałek: Sądzę, że izba przyjęła do wiadomości odpowiedź p. prezydenta ministrów.

Następnie po odczytaniu szeregu interpelacyi posiedzenie odroczono. Następne osiedzenie 17 bm.

Wyzwolenie postanowiło zająć stanowisko negatywne wobec rządu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 6. 3. (Sin.) Wyzwolenie obradowało nad swym stosunkiem do rządu i powzięło decyzyę zaostrzenia stanowiska opozycyjnego wobec rządu. Jedna z powziętych rezolucyi brzmi: Rząd obecny wykazał, że w pojmowaniu interesu państwa różni się od szerokich warstw ludności ludowej i demokratycznej, a załatwienie całego szeregu doniosłych spraw zostawia dowolnemu biegowi rzeczy, inne zaś reguluje w sposób reakcyjny, jak to miało miejsce z konkordatem, sprawami oświatowemi, granic państwa, interesami rolnictwa itd.

Zachowując wobec tego swój stosunek rzeczowej opozycyi do rządu, klub postanowił zaostrzyć taktykę niezależnie od sytuacyi w jakiej skutkiem tego mógłby się znaleźć.

Wobec niemożności utworzenia rządu o stałej większości parlamentarnej zgodnie z życzeniami większości ludowej w kraju, za jedyne wyjście z sytuacyi uważa Wyzwolenie w rozwiązaniu obecnego sejmu i rozpisaniu nowych wyborów na podstawie starej ordynacyi wyborczej.

Dyskusya nad konkordatem w komisyi sejmowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 6. 3. (Sin) Na posiedzeniu połączonych komisyi spraw zagranicznych i konstytucyjnej toczyła się dyskusya nad sprawą konkordatu. Przemawiali posłowie Dubanowicz za ratyfikacyą konkordatu i Czapiński przeciw ratyfikacyi.

Rada min. zajmie się sprawą żydowskich gmin wyznaniowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 6. 3. Sin. W przyszłym tygodniu odbędzie się narada w prezydyum Rady ministrów, w której wezmą udział wicepremier **Thugutt**, min. sprawiedliwości **Żychliński**, minister spraw wewn. **Ratajski**, wicem. **Smólski** i członkowie komisyi kodyfikacyjnej. — Przedmiotem narad będzie uregulowanie sprawy żydowskich gmin wyznaniowych.

Po uzgodnieniu stanowiska rządu w tej sprawie nastąpią konferencye z przedstawicielami Koła Żydowskiego.

Budżet ministerstwa kolei

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 6. 3. Sin. Komisya budżetowa obradowała w dalszym ciągu nad budżetem min. kolei.

Pos. Sommerstein (Koło Żyd.) omawiając politykę taryfową ministerstwa, stwierdza liczne braki, które powodują, że ruch tak towarowy, jak osobowy na kolejach naszych słabnie. W dalszym ciągu mowca poruszył sprawę uposażenia pracowników kolejowych i krzywdzącego postępowania z emerytami kolejowymi odnośnie go uposażenia.

Po dalszych przemówieniach zabrał głos min. Tyszka oświadczając, że za rok 1924 koleje dały dochód 60 mil. zł.

Arbitraż nie może poruszać spraw załatwionych przez traktat

Wywiad z ministrem spraw zagranicznych Skrzyńskim

Paryż, 6. 3 PAT. Przedstawiciel Matin'a dokonał wywiadu z ministrem Skrzyńskim, który w dniu dzisiejszym zobaczy się z szeregiem osobistości ze świata olityki i wojskowości. Minister Skrzyński oświadczył, że na pokój liczyć może jedynie wtedy, gdy będzie on gwarantowany przez wszystkich, poczem stwierdził kategorycznie, że na drodze arbitrażu nie mogą być podnoszone sprawy rozstrzygnięte przez traktaty. Minister podkreślił następnie, że pierwsze placówki obronne Londynu nie znajdują się w Calaix ani nad Renem lecz nad Wisłą. Wspomniawszy dalej o głębokiej pokojowości Polski, minister wyraził przekonanie, że wzajemna ufność i przyjaźń polsko francuska zaważą przy omawianiu sprawy bezpieczeństwa w duchu podniosłym lecz odpowiadającym rzeczywistości.

Niemcy mogą w krótkim czasie wystawić silną armię

Paryż. 6. 3. PAT. Intransigeant twierdzi, że wnioski końcowe, do których doszła międzynarodowa komisya kontrolna w Wersalu streszczają się następująco: Niemcy są już dziś w stanie postawić silną armię, której sztaby już istnieją i zajęte są pełną pracą. Najwyższe dowództwo, które od roku 1921 znów istnieje udoskonala istniejące organizacye wojskowe i przeprowadza wedle planu wypracowanego w styczniu 1921. Niemcy potrzebują zaledwie kilka miesięcy swobody działania aby armię, która jest również niebezpieczna dla Francyi jak armia z r. 1914 — zmobilizować.

Cejtcha l'szalom!

Wyjazd posła dra Thona do Erec Izrael na otwarcie Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie.

Kraków, 7 marca

Jutro, w niedzielę nad ranem o godz. 2-giej wyjeżdża poseł Dr Thon przez Lwów i Konstancę na otwarcie Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Z tej okazyi zjawiła się wczoraj w południe u posła Dra Thona delegacya celem pożegnania Go i złożenia Mu życzeń na drogę. — W skład delegacyi weszła Egzekutywa Organizacyi syonistycznej naszej dzielnicy, złożona z pp. Dra Feldbluma, Dra Herschdörfera, Dra Warhaftiga i Dra Zimmermanna, jakoteż pp. Nussbaumowa, A. Nussbaum, Dr. Hilfstein, Dr Pilzer, p. Walkowski, Dyrektor Hochwald, p. Mühlstein i Dr. Schwarzbart. — Imieniem delegacyi przemówił w serdecznych słowach p. Walkowski, poczem poseł Dr Thon w prostych słowach podziękował delegacyi, podkreślając, że realizuje się obecnie jego długoletni sen. Z obu przemówień czuć było, jak bliską i realną stała się dla nas Palestyna. — Proste słowa, w jakich obecnie mówi się o Palestynie, świadczą najwymowniej o tem, że psychiczna odległość między nami a Palestyną bardzo się zmniejszyła w ostatnich latach.

Poseł Dr Thon wyjeżdża na zaproszenie Dyrektoryum Uniwersytetu hebrajskiego jako oficyalny delegat. — Dla bojownika kultury hebrajskiej i renesansu narodowego, dla bojownika, który od lat 30 w słowie i w piśmie, z świętym zapałem działał dla odrodzenia tej naszej prastarej kultury urzeczywistnienia się idei Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie jest chyba największą nagrodą, jakiej doczekać się mógł poseł Dr. Thon. To też nie trudno sobie wyobrazić, z jakiem uczuciem poseł Thon stanie już za kilka tygodni na har-Hacofim, by być świadkiem ziszczenia się dzieła, nad którego duchowemi fundamentami pracował niezmordowanie i skutecznie przez tyle lat. Poseł Dr Thon będzie przy tej wielkiej uroczystości wyrazicielem uczuć i życzeń nietylko żydostwa krakowskiego ale i całego żydostwa polskiego. I w jego też imieniu zaświadczy, że w dniu k. kwietnia każde serce żydowskie, każda myśl żydowska zwróconą będzie poprzez lądy i morza ku temu miejscu, na którem jako symbol żywego żydostwa stanie oddany dla wiedzy i nauki nietylko żydostwa ale i wszystkich ludów — Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie. Nie tylko z zewnętrznym aplombem, ile w cichem, ale zwartem i tem bardziej uroczystem skupieniu pragniemy uroczystość tę obchodzić.

Żydostwo polskie będzie w osobie posła Dra Thona miało najgodniejszego reprezentanta na tej uroczystości, bo nikt w Polsce nie walczył i nie walczy z taką energią i zapałem dla kultury hebrajskiej jak poseł Dr Thon.

Cejtcha l'szalom!

Senzacyjne odczyty katolickich profesorów teologii

o syonizmie i odbudowie Palestyny i stosunku syonizmu do państwa polskiego.

Ksiądz polski nawołuje Żydów do ofiarności na żydowskie cele narodowe. - Hebraizacya winna iść w szybkiem tempie. - Profesor teologii o stosunku syonizmu do państwa polskiego. - A jednak hasło separacyi kulturalnej i bojkotu gospodarczego.

(Od naszego lwowskiego korespondenta)

Lwów, 4 marca.

W ramach odbywającego się obecnie cyklu wykładów, urządzonych staraniem profesorów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie wygłosił prof. ks. dr. Piotr Stach odczyt n. t. „Syonizm a odbudowa Palestyny w ostatnich czasach", który wywołał we Lwowie niezwykłe wrażenie, tak ze względu na osobę prelegenta, jak i — istotnie niecodzienne — ujęcie problemów związanych z ideologią syonizmu i jego kulturalno-historyczną misyą w współczesnem żydostwie. Odczyt tegoroczny poprzedziły przed rokiem prelekcye prof. ks. Stacha o politycznem położeniu Palestyny i księdza prof. Klaweka o religii starozakonnej, o których obszernie w swoim czasie donieśliśmy.

Niezwykły to w istocie naród Izraela — rozpoczął prelegent, — który obdarzony tak hojnie przez Opatrzność wydał mężów pełnych ducha Bożego. Ileż to łez przelał on w swej długiej tułaczce za swą Ojczyzną utraconą. Teraz zbliża się jednak chwila,, w której Bóg odda narodowi żydowskiemu upragnioną ojczyznę — Erec Izrael. My Polacy i katolicy — wywodzi ks. prof. Stach — mamy większy obowiązek od innych zajmować się losami Żydów, gdyż w granicach państwa naszego mieści się czwarta część narodu żyd. (Piąta: Uw. red. N. Dz.). Ruch syonistyczny to poważny objaw w współczesnem żydostwie, pobudzony do życia szczytnemi hasłami T. Herzla.

Z kolei przechodzi referent do omówienia międzynarodowego stanowiska syonizmu, na tle deklaracyi Balfoura i mandatu, wykazując przytem dość dokładne obznajomienie się z przedmiotem. Odnośnie do stosunku Anglii do syonizmu wypowiada przekonanie, że popiera ona wprawdzie politykę syonistyczną, ale może Żydów porzucić, gdyby miała narazić swe interesy kolonialne, a zatem Żydzi winni teraz wykorzystać sposobność utworzenia własnego państwa.

„Wielki i szlachetny cel przyświeca syonistom, — powiada referent — gdy chcą odrodzić swój naród przez osadzenie go na własnej ziemi i regeneracyą kultury i języka hebrajskiego. Ks. dr. Stach przedstawia następnie strukturę i położenie organizacyi syonistycznej w najważniejszych ośrodkach Europy i Ameryki, przyczem szczegółowo omawia stan organizacyi syonistycznej w Polsce — znany mu, jak dosłownie stwierdził — z dzienników syońskich, w pierwszym rzędzie lwowskiej „Chwili". Uwagę szczególną poświęca ideologicznym sporom w łonie syonizmu polskiego na temat Jewish Agency, kolonizacyi, walki o kierunek żydowskiej polityki itd.

Z kolei analizuje ważność wychowania narodowego, przyczem z niekłamanem ubolewaniem stwierdza, że niestety życie niweczy najszczytniejsze hasła i zamiary odrodzenia kultury hebr., co się odbija na stanie szkolnictwa hebrajskiego. Ostrzega przytem, że bez znajomości języka hebrajskiego, języka proroków i Miszny — jak się wyraził prelegent — grozi nowa fala emigracyjna zniszczeniem mozołu dziesięcioleci w dziedzinie regeneracyi narodu w Erec Izrael. Cytując „sławnego" (dosłownie!) Usyszkina, z jego mowy do kobiet żyd. w czasie pobytu we Lwowie, podnosi niezwykle ważną rolę matki żydowskiej, która w dziecko wpajać winna od zarania młodości pierwiastki kultury hebrajskiej. W słowach pełnych goryczy i oburzenia piętnuje tych z pośród syonistów, którzy nie otaczają należytą pieczą swego skarbu narodowego, języka hebrajskiego: **„Obawiam się — woła mowca — że w tym wypadku życie zmoże szlachetny język hebrajski, który może zastąpić żargon, Pamiątkę niewoli i golusu".**

W konsekwencyi zachodzi obawa, że Palestyna stałaby się podobną do Nalewek, a to sprzeciwia się szczytnym ideałom syonizmu. Wspomina następnie o roli „Tharbuthu" w procesie odrodzenia języka, przyczem podnosi referent radosny fakt dla syonizmu, że rozpoczął wychodzić, dzięki staraniom wybitnych jednostek, dziennik „Hajom". Dziennik ten — jak zanważa dowcipnie prof. ks. Stach — przyszedł po dzienniku „Hacefirah", która, jak już jej nazwa wskazuje — znikła, jako zorza krótkotrwała. Niedaleka przyszłość pokaże, czy „Hajom" się utrzyma, czy zatem jest potrzebą ruchu żywego.

Wspomina też o zorganizowanej w ub. r. „Wystawie książki hebrajskiej", która zawierała dorobek duchowy hebr. literatury ostatniego dziesięciolecia.

Opierając się na szeregu artykułów, ogłoszonych w dziennikach żydowskich w ostatnich miesiącach i cytując z nich odpowiednie ustępy o stanie ideologicznym ruchu syońskiego, w szczególności młodzieży syońskiej, stara się referent wykazać, że „niedobrze się dzieje w odradzającem się królestwie Izraela". „Daj Boże — kończy referent tę część odczytu — by uwydatniający się w artykułach i w życiu zwrot ku lepszemu istotnie miał miejsce".

W drugiej części odczytu omówił ks. dr. Stach kwestye finansowe, cele K. K. L. i Keren Hajesod. **Z uznaniem podnosi, że wielu niesyonistów płaci maaser na K. H., gdyż odbudowa Palestyny leżeć winna na sercu wszystkim Żydom.**

A gdy mowca gromił tych Żydów, a zwłaszcza tych syonistów, którzy zapominają o swym najświętszym obowiązku ofiar materyalnych dla odbudowy Ojczyzny, wołając: **Gdyby każdy Żyd dał tylko grosza dziennie, wówczas za lat dziesięć cała ziemia Palestyńska znalazłaby się w ręku Żydów** — wstyd ogarnął nas, słuchając tych słów, że z ust nie-Żyda słuchać nam wypadło tych — niestety — prawdziwych po wielkiej części słów. Z uznaniem podnosi zasadę nacyonalizacyi ziemi K. K. L., którą nawiązuje do dawnego ustawodastwa żydowskiego.

Sporą część niezwykle interesującego wykładu poświęca referent polityce wewnętrznej syonizmu i sprawie Jewish Agency.

W kwestyi kolonizacyi oświadcza się za stanowiskiem Grünbauma popierania kolonizacyi wiejskiej, gdyż tylko w ten sposób mogą Żydzi skutecznie zwalczać golus i stworzyć nowy typ Żyda — rolnika na wolnej ziemi.

Co do stosunku Żydów do Polski — oświadcza ks. profesor Stach, że nie aprobuje słów biskupa

Łozińskiego, wypowiedzianych w Stołpcach. Uważa, że sąd o syonizmie i żydostwie dlatego jest wogóle tak często niesprawiedliwym i krzywdzącym, gdyż Polacy nie znają życia i ruchu syońskiego. Żydzi wogóle, a syoniści w szczególności nie są bezwzględnie wrogami Polski. Palestyna nie zmieści w sobie wszystkich Żydów, a ci, którzy tu zostaną, chcą mieć zawarowane prawa narodowe. Prelegent przestrzega przed wzrostem fali antysemityzmu w Polsce.

Niemniej jednak żąda kategorycznie: „odłączenia towarzyskiego, kulturalnego i gospodarczego narodu żydowskiego, od społeczeństwa polskiego".

Potępić winniśmy gwałty na niewinnych Żydach, bo tych zabrania nam etyka chrześcijańska, ale mieć się musimy przed Żydami na baczności i zachować swą integralność narodową, tak jak ją zachowali Żydzi w długich wiekach golusu, chroniąc się przed procesem rozpadowym organizmu narodowego.

Sprostowanie niektórych poważnych nieścisłości i mylnych założeń prelegenta odkładamy do chwili, w której wygłosi drugą i ostatnią część swego niezwykle sensacyjnego odczytu, mającego się odbyć z końcem bieżącego tygodnia. Po zapoznaniu się z całością referatu zamieścimy nasze o nim uwagi.

J. Teitelbaum.

Energiczne środki przeciwko agitatorom arabskim

Jerozolima. Zarząd palestyński podejmie energiczne kroki celem przeciwdziałania wszelkim próbom ze strony Arabów zaaranżowania demonstracyj lub niepokojów w dniu, w którym lord Balfour przybędzie do Palestyny na otwarcie uniwersytetu hebrajskiego. Jak wiadomo egzekutywa arabska grozi strejkiem Arabów w owym dniu. Z poinformowanych źródeł oświadczono, że znaczna większość Arabów nie da posłuchu nawoływaniom egzekutywy, która zastępuje tylko małą grupkę, a nie całą ludność arabską.

W jakim języku otworzy lord Balfour Uniwersytet hebrajski?

Jak donosi arabski dziennik „Merrat Ileres" ma lord Balfour, który wygłosi pierwsze przemówienie na otwarciu hebrajskiego uniwersytetu, wygłosić przemówienie swoje w języku łacińskim.

KRONIKA POLITYCZNA.

Kto wziął udział w Kongresie monarchistów?

W „Robotniku" czytamy: „Gazeta Warszawska" informuje, że 26 i 27-go lutego br. odbył się w Warszawie zjazd delegatów organizacyj młodzieży monarchistycznej. Na zjazd ten przybyli między innymi, poseł Żółtowski ze stronnictwa p. Dubanowicza i p. Stroński, oraz poseł Marylski od endeków.

Wiemy nie od dziś, że endecy ze swoim folwarkiem „chrześcijańsko-narodowym" są to przeważnie zakapturzeni monarchiści, którzy usilnie pracują nad pozbawieniem Republiki — cech republikańskich. Ale nie dość tego. Okazuje się, że cały szereg tych panów jawnie popiera dążenie do obalenia Republiki i zaprowadzenia monarchii!!

Ze sportu.

Nieustalona jeszcze pogoda nie sprzyja poważniej szym imprezom, toteż w obawie strat finansowych kluby nasze ograniczają się — zresztą zupełnie słusznie — do spotkań lokalnych. Imprezy pozamiejscowe chwilowo nie mają i tak wielkich szans kasowych, gdyż publika krakowska jest bardzo wybredną i nie uczęszcza na zawody słabszych drużyn krajowych lub nawet i zagranicznych, czego dowodem była bardzo znikoma ilość widzów na zawodach Wisły z Katowicami, podczas gdy na zawodach lokalnych Makkabi i Cracovia boisko było prawie że pełne.

MAKKABI gra w sobotę na swem boisku przeciw **Krakowiance**. Kolejowa ta drużyna posiada w swym składzie niegdyś groźnych i znakomitych graczy Wisły: Szuberta, Bujaka, Stolarskiego i Szpurnę. Oparta o bardzo silną organizacyę kolei, hojnie przez takową wspierana, ma drużyna ta wielkie widoki rozwoju. W roku ubiegłym wykazała już Krakowianka wysoką formę i będzie się starała i obecnie godnie przeciwstawić Makkabi.

W niedzielę przedpoł. gra rezerwa **Makkabi** przeciw rezerwie **Cracovii**. Spotkania obu tych drużyn budzą zawsze wielkie zainteresowanie, gdyż obie rozporządzają materyałem technicznie dobrze wyszkolonym. Poprzedzi spotkanie Makkabi III. przeciw Amatorom. Również przedpoł. gra **Jutrzenka** poraz pierwszy oficyalnie w b. r. z **Olszą**. Ostatnie spotkanie u. r. zakończyło się wygraną Jutrzenki. Obecnie Olsza straciła wprawdzie kilku graczy, będzie się jednak starała zrewanżować za ostatnią przegraną.

Popoł. gra Cracovia z Wawelem. Wawel stojący obecnie pod treningiem byłego bramkarza Wisły, Wiśniewskiego, wykazuje wielkie postępy, a ostatnio uzyskany wynik nierozegrany z Ruchem, zwycięzcą Warty poznańskiej, świadczy o jego sile. Cracovia w ostatnich zawodach ze Zwierzyńcem pokazała dawno już u niej nie widzianą formę. Młodzi jej gracze odznaczają się wielką ambicyą i nie ustępują wiele swym starszym kolegom w technice. Wynik tego spotkania niepewny, gdyż Wawel zwykle lubi robić niespodzianki, choć specyalnie do Cracovii ma słabość. Wisła rewanżuje się Katowicom na ich boisku. Przypuszczamy, iż potrafi w Katowicach poprawić niebardzo zaszczytny, wynik z ostatniej niedzieli.

NADESŁANE.

Za artykuły te redakcya nie odpowiada.

Poranek artystyczny „Ogniska Pracy" w Bagateli

Staraniem i na dochód „Ogniska Pracy" Szkoły Zawodowej dla dziewcząt żydowskich, odbędzie się dnia 8 marca, o godzinie 11 przed południem w Bagateli

PORANEK ARTYSTYCZNY

Na poranek ten składa się bardzo zajmujący program, a mianowicie: Komedyjka osnuta na tle życia szkolnego, — Baśń czarodziejska o śpiącej królewnie. — Taniec. — Stylowe kostyumy, sporządzone własnoręcznie przez aktorki, — a co najważniejsze — **piękny cel wzbudzą zapewne zainteresowanie szerokich kół publiczności żydowskiej.**

Bilety do nabycia w sobotę i niedzielę przy kasie Bagateli.

H. D. NOMBERG.

J. L. Perec

(Wspomienia i refleksye)

2) (Ciąg dalszy).

Pod ciężarem tej katastrofy, opanowany straszliwą melancholią czułem się fizycznie i duchowo złamanym.

Była to pierwsza noc w slichut. Chłód zabarwiał już powietrze. Leżałem w budzie sadu, który dzierżawił mój przyjaciel, zdecydowany maskil. Pokazał mi nową książkę, którą niedawno dostał z Warszawy. Tytuł jej był „Haugaw" („lira"), a zawierała portret autora J. L. Pereca. Był to młody człowiek o wygolonej twarzy, grubych wąsach i bardzo mądrych oczach. Ubrany w zimowe palto, o czem świadczył futrzany kołnierz. Przerzucałem kartki tej nowej książki apatycznie, przeświadczony, że niczego tam nie znajdę, jak nie znalazłem w tylu innych książkach.

Ale nagle i niespodzianie, jakgdyby z nienacka rzuciła się na mnie ta książka i ujarzmiła mnie zupełnie. Byłem tak wzruszony, że mój przyjaciel nie wiedział, co się ze mną stało. Czytałem te poezye raz i drugi, a potem mimowoli zacząłem je śpiewać, przy niektórych strofach oczy zachodziły mi łzami.

Gdy mój przyjaciel się spytał, com takiego w tej książce znalazł, co mnie wyprowadziło z równowagi, moja apatya przeszła w stan ekstazy i dlatego nie mogłem mu niczego wytłumaczyć. A zresztą sam prawie pojęcia nie miałem, co za znaczenie mają słowa „poezya" lub „piękno".

A jednak coś się we mnie tej nocy przebudziło. Pierwszy to był silny powiew poezyi, a przyszedł do mnie od tego młodego człowieka w kołnierzyku, tak mi obcego, i tak mi równocześnie już bliskiego.

A gdym potem podniósł oczy ku rozgwieżdżonemu niebu, już mnie nie straszyło samotną nieskończonością...

I ilekroć od tego czasu nawiedzała mnie rozpacz, wypływała w mej fantazyi śnieżna okolica, jakiś jedno- piętrowy domek z ogródkiem przed oknami drzewa szronem osrebrzone a w oknie młody człowiek o futrzanym kołnierzyku...

Oto był mój sen.

Ale jak ten młody człowiek o tak bardzo mądrych oczach odpowie na moje wielkie, bolesne pytanie — nie myślałem nawet o tem. Intuicyjnie jednak przeczuwałem, że odpowiedź przyjdzie do mnie stamtąd, że ta rozśpiewana mała książeczka zawiera w sobie tajemnicę o sensie świata.

Takie było moje pierwsze wrażenie, które Perec na mnie wywarł, a jak wiadomo, pierwsze wrażenie jest najsilniejsze i najtrwalsze. Jest ono charakterystyczne dla tego literackiego pokolenia, które tak bardzo ukochało swego nauczyciela.

Może to przywiązanie u innych inne przybrało formy zewnętrzne, inaczej na zewnątrz się manifestowało. Jeżeli jednakowoż uwzględnimy wewnętrzną naszą tęsknotę, możemy powiedzieć: wierzyliśmy i ufaliśmy temu, kto duchem nam wówczas przodował.

II.

Po „ulotkach".

Rozmaitym Perec ulegał wpływom. Nigdy nie był niewolnikiem idei. Był to wolny ptak Don Juan w świecie idei: kochał ostatnią i najpiękniejszą ideę, która serce jego podbiła.

Wypływało to z głębi jego duszy, jego poglądów na świat, że idee traktował zawsze jak piękne kobiety. Jedno miał tylko żądanie, które zwykle pięknym stawiamy kobietom, by były urocze, promienne i zajmujące. By nie żądały ślubu intercyzy i miłości na całe życie. W dziedzinie politycznych, moralnych i estetycznych dogmatów był zawsze zwolennikiem „wolnej miłości".

Ale zawsze jeden stawiał warunek: Nie może to być byle jaka miłostka, ale potężna miłość, która wypełnia nam duszę czarem miłosnej ekstazy, żarem rozpłomienionej krwi, światłem szeroko otwartych oczu...

Zapoznałem się z Perecem w chwili, gdy był oczarowany socyalistyczną ideą. Co prawda nie była to idea bardzo wyraźna i głęboko przemyślana. Było to po „świątecznych ulotnych kartkach" w zaraniu ruchu robotniczego na żydowskiej dzielnicy.

Około Pereca koncentrowała się grupka młodych socyalistycznych zapaleńców. Należał do nich i D. Piński, który już w tych „kartkach" reprezentował „światopogląd" wyraźnie socyalistycz. „Bund" jeszcze nie był wtenczas zorganizowany. Inni należeli do P. P. S. albo też, o ile mnie pamięć nie myli, do „Proletaryatu", pierwszej organizacyi socyalistycznej w Polsce. Pińskiego już nie zastałem w Warszawie. Reszta tych zapaleńców działała blisko Pereca, a ta bliskość spowodowała zaaresztowanie Pereca, za odczyt na dochód strejkujących robotników. Perec odsiedział trzy miesiące. (C. d. n.)

P. T. Członkom Loży i ekscentrykom Scarabaeus oraz p. W. Richterowi z Chrzanowa, składa serdeczne podziękowanie za łaskawe uświetnienie zabawy w dniu 28. II. br. i przez to przysporzenie dochodu na rzecz sierót

Wydział Stow. opieki nad sierotami w Chrzanowie.

KRONIKA.

Kraków, 7 marca

Przed akcyą purymową w Krakowie

Centrala Ż. F. N. w Krakowie komunikuje:

Na Chamisza Assar Beszwat otrzymali, jak wiadomo — ofiarodawcy na Ż. F. N. jako ekwiwalent bardzo ładny podarunek we formie owoców palestyńskich. Każdemu, który zaofiaruje na Geulath—Haarec w Purym wyrazi swoje podziękowanie K. K. L. przez miły (Szlachmones) podarunek, w torebce zaopatrzonej w artystyczną, a wesołą winietę purymową. Jesteśmy pewni, że każdy Żyd krakowski chętnie skorzysta z okazyi święta, które poświęcone jest pamięci wyzwolenia naszego narodu z niebezpieczeństwa, by wedle sił dopomóc zapewnieniu przyszłości narodu.

Ż. F. N. zwróci się, jak zazwyczaj w Purym do całego społeczeństwa żyd. Krakowa i napewno wielu się znajdzie takich, którzy przekroczą minimum datku 1 zł. ofiarując znacznie więcej.

Akcya w Chamisza Assar Beszwat zawdzięcza swój dodatni rezultat przedewszystkiem poczuciu narodowemu właścicieli kawiarń i restauracyi żyd., którzy zezwolili na sprzedaż owoców palestyńskich i na zbiórkę w ich lokalach. Zapewne i na Purym udzielą oni zezwolenia powyższego i mogą być pewni podzięki i wdzięczności wszystkich tych, którzy wraz z nami wierzą, że stworzenie żyd. siedziby narodowej, a w niej pracującego na roli i do ziemi przywiązanego narodu, jest naszym najszczytniejszym zadaniem.

Kraków ma zebrać w Purym 6,000 zł.

Ż. F. N. ma zamiar w br. (żyd. 5685) zakupić w Erec Izrael 100,000 dunamów ziemi. 65.000 dunamów zakupiono już, ale Żydzi dyaspory nie zebrali jeszcze odpowiednich funduszów. Nie wolno nam naszych przywódców w Erec Izrael w tak ważnej chwili opuścić.

Musimy naszym Chalucom dać ziemię, niezbędną im do życia i pracy.

A więc do dzieła!

Zbiorowa wystawa dzieł Abrahama Neumana

Długo oczekiwana wystawa zbiorowa prac bardzo cenionego i sławnego artysty malarza Abrahama Neumana, której otwarcie nastąpiło w ub. niedzielę wywołała żywe zainteresowanie wśród szerokich sfer publiczności. Wystawa obejmująca 40 prac, w tem kilkanaście kompozycyj wnętrz i martwej natury mieści się w głównej sali w Pałacu sztuk (Plac Szczepański). Zainteresowanie wystawą jest znaczne tak, ze względu na osobę artysty, jakoteż na fakt, że artysta zmienił w ciągu dwóch ostatnich lat nietylko kierunek artystyczny, lecz także swój genre. Publiczność krakowska z pewnością skorzysta tłumnie ze sposobności zapoznania się z twórczością p. Neumana.

Przed zmianami w zarządzie miasta Krakowa

Jak się dowiadujemy, województwo krakowskie wysłało do wydziału samorządowego we Lwowie akta, dotyczące rozwiązania Rady m. Krakowa wraz z decyzyą ministerstwa, zatwierdzającą zarządzenie wojewody Kowalikowskiego co do rozwiązania Rady. Wydział samorządowy we Lwowie zadecydować ma o ewentualnej zmianie zarządu m. Krakowa oraz rekonstrukcyi Rady przybocznej komisarza rządu. Również, jak słychać, ma nastąpić zmiana na stanowisku komisarza rządu w Krakowie.

Przyrost ludności m. Krakowa w latach 1910-1924.

Według materyałów miejskiego urzędu statystycznego w Krakowie porównanie wyniku ostatnich dwu spisów ludności, przeprowadzonych w latach 1910 i 1921 przedstawia się następująco: Ogólna liczba ludności w 1910 roku we wszystkich dzielnicach dzisiejszego Krakowa — 166.814, w 1921 roku — 181.239; przyrost bezwzględny 14.425 osób, czyli 8.65 procent. Z liczby tej na stary Kraków (dzielnice I—VIII) przypadało w 1910 roku 103.092 ludności, w 1921 roku — 111.506; na dzielnice przyłączone (IX—XXII) przypadało w 1910 roku 63.722, w 1921 roku 69.733; przyrost w starem mieście był zatem procentowo niższy (8.16 proc.), niż w dzielnicach przyłączonych (9.43 proc.)

Ogólna liczba mężczyzn w roku 1910 wynosiła 77.794, kobiet 89.020, zaś w roku 1921 mężczyn 80.913, kobiet 100.326. Widoczny jest znacznie większy przyrost kobiet (12.70 proc.) niż mężczyzn (4.01 proc.)

Według wyznań spis ludności w roku 1910 wykazał 128.380 chrześcijan i 38.434 Żydów, zaś w 1921 roku 135.838 chrześcijan i 41.401 Żydów; przyrost chrześcijan wyniósł zatem 5.81 proc., zaś przyrost Żydów 18.13 proc.

Z ogólnego przyrostu ludności Krakowa w latach 1910—1921 przypada na dzielnice: Kazimierz 22.75 proc., Wesoła 20.05 proc., Podgórze 17.14 proc. Piasek 14.51 proc., Stradom 8.07 proc., Krowodrzę 6.56 proc., Półwsie Zwierzynieckie 6.13 proc., Dąbie 4.35 proc., i td. Ubytek ludności wykazuje 5 dzielnic, a to największy ubytek Śródmieście (8.18 proc.), dalej Ludwinów (3.14 proc.), Kleparz (2.15 proc.). Dębniki (1.30 proc.) i Zakrzówek (0.71 proc.) Na dzielnice starego Krakowa przypada przyrost 58.33 proc., zaś na dzielnice przyłączone przyrost 41.67 proc.

Ostatnie obliczenia ludności m. Krakowa z grudnia 1924 roku wykazują, że liczba mieszkańców miasta wynosi obecnie 185.843 osób, w tem mężczyzn 82.970, kobiet 102.873; chrześcijan 139.288, Żydów 46.555. Wzrost ludności w ostatnich trzech latach wyniósł 4.604 osób, czyli 2.54 procent, przyczem charakterystycznem jest, że zarówno w odniesieniu do płci, jak i do wyznań przyrost ten był zupełnie równomierny.

Wszystkie powyższe cyfry odnoszą się wyłącznie do ludności cywilnej.

Nasz odcinek feljetonowy

W odcinku feljetonowym rozpoczynamy z dniem dzisiejszym „Wspomnienia o J. L. Perecu“ jednego z wybitnych żydowskich pisarzy doby obecnej H. D. Nomberga. Wspomnienia te są nietylko bardzo cennym przyczynkiem dla poznania duchowego oblicza największego pisarza żydowskiego, ale też rzucają sporo światła na społeczeństwo żydowskie z przedwojennej epoki.

—o-o—

— **DZIAŁ SZACHOWY** ukaże się w jutrzejszym numerze.

—o-o—

— **RABIN HORNITZER.** Wczoraj złożył nowy rabin krakowskiej Gminy izraelickiej Jójef Hornitzer w towarzystwie prezydenta Gminy wizyty u wojewody Kowalikowskiego, ks. biskupa Sapiehy, prezydenta miasta dra Wawrauscha, wiceprez. Sarego, Rollego i Wielgusa, dowódcy gen. Kulińskiego i komendanta Obozu Warownego Augustyna.

— **O KREDYTY APROWIZACYJNE.** W dniu wczorajszym toczyła się w województwie krakowskiem konferencya naczelników wydziałów oraz odnośnych referentów celem omówienia obecnej sytuacyi aprowizacyjnej na terenie województwa. W wyniku obrad postanowiono zwrócić się do rządu o uzyskanie znaczniejszych kredytów na zakup zboża chlebowego i ziemniaków dla ludności. Zaznaczyć należy, że z pośród powiatów województwa krakowskiego najbardziej odczuwają braki aprowizacyjne: żywiecki, gorlicki i nowosądecki.

— **REZERWA ZBOŻOWA.** Jak się dowiadujemy, władze rządowe przeznaczyły 500 ton zboża, jako rezerwę dla ludności cywilnej w krakowskiem zagłębiu przemysłowem. Tworzeniem tych zapasów zbożowych zajmują się władze wojskowe, uwzględniając przy swych zakupach zagranicznych konieczność zmagazynowania rezerw dla ludności cywilnej. Z innych ośrodków przemysłowych przeznaczono dla Warszawy 2000 ton ziarna, dla zagłębi węglowych 1.500 ton, dla Łodzi 1000 ton.

— **O PRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW TRAMWAJOWYCH.** Dyrekcya tramwaju krakowskiego komunikuje: W ostatnich czasach powtarzają się często nieszczęśliwe wypadki tramwajowe. Dochodzenia prowadzone każdorazowo przez dyrekcyę tramwaju wykazały, że winę tych wypadków ponoszą pasażerowie. Dyrekcya tramwaju zwraca się przeto to publiczności z gorącym apelem, aby we własnym interesie przestrzegała przepisów bezpieczeństwa. W szczególności przestrzegać należy przy wozach normalno-torowych (linia III., V. VI) wsiadania tylnem, a wysiadania przednim pomostem; bezwzględnie zaś na żadnej linii nie wolno wsiadać ani wysiadać w czasie ruchu wozu tramwajowego. Dyrekcya tramwaju prosi się publiczność, by w razie potrzeby zachciała personalowi tramwajowemu być pomocną i sama zwracała uwagę pasażerom, że przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa konieczne jest nie tylko ze względu na porządek, ale w głównej mierze przez wzgląd na zdrowie i życie pasażerów.

— **ZE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERW.** Dzisiaj, w sobotę o godzinie 7-mej wiecz. odbędzie się w Kasynie wojskowem przy ul. Zyblikiewicza w Krakowie doroczne walne zebranie oficerów rezerwy województwa krakowskiego. Na porządku dziennym znajduje się między innemi sprawa przystąpienia krakowskiego związku wojewódzkiego do centralnego związku oficerów rezerwy rzeczypospolitej w Warszawie, którą referować będzie prezes związku kpt. rez. Dr. Maryan Szromba. Nadto poruszoną zostanie kwestya ćwiczeń tegorocznych dla oficerów rezerwy oraz sprawa przysposobienia wojskowego w Polsce, którą z ramienia D. O. K. w Krakowie referować będzie referent oddziału wyszkolenia kapitan Kurek.

— **NA WCZORAJSZYM TARGU** zaznaczyła się znaczna zwyżka cen masła, którego wieśniacy zwieźli bardzo mało. Cena 1 kg masła wynosiła 6 zł. Inne ceny nie uległy zmianie.

— **SKAZANIE SZOFERA.** Wczoraj w sądzie okręgowym karnym toczyła się rozprawa przeciw Franciszkowi Wróblewskiemu, szoferowi oskarżonemu o przekroczenie z paragr. 335 u. k. Szofer Wróblewski najechał autem tramwajowem w ul. Niecałej na Annę Filipek, ucze-

nicę 3-ciej klasy szkoły powszechnej, która doznała złamania nogi. W toku rozprawy okazało się, że Wróblewski wracał z Zakopanego, wioząc wiceprezydenta m. Wielgusa, który na ul. św. Jana wysiadł. W drodze do remizy nastąpił nieszczęśliwy wypadek.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Wróblewskiego na 6 tygodni ścisłego aresztu oraz na odszkodowanie w kwocie 1000 zł dla Filipkównej. Rozprawę prowadził sso. Hubaczek, oskarżał prok. Golik, poszkodowaną zastępował adw. dr Heski, bronił adw. dr Lachs.

— **DWA SPRZENIEWIERZENIA.** Organa policyjne aresztowały pod zarzutem sprzeniewierzenia kwoty ponad 3.000 zł na szkodę Wacława Engelcheba, dyrektora fabryki wyrobów chemicznych niejakiego Ideca Władysława inkasenta tejże fabryki, zam. przy ul. Kołłątaja l. 3, oraz za takie samo przestępstwo niejakiego Jana Tatara (lat 22), urzędnika podatkowego z Krakowa, zam. przy ul. Czarnowiejskiej l. 63, który wręczone mu na zapłacenie podatku przez pewnego kupca około 300 zł. schował do własnej kieszeni.

— **KRADZIEŻ Z GABILOTKI.** Na szkodę p. Klepsteina Izaaka, jubilera przy ul. Dietlowskiej 44, skradziono z gabilotki jego sklepu 2 sznurki pereł nieustalonej dotąd wartości.

— **WZOREM FASZYSTÓW..** We czwartek w nocy posterunkowy patrolujący na ul. Potockiego znalazł na chodniku niejakiego Jana Niemca (lat 21), zamieszkałego przy ul. Pieniarskiej w stanie nieprzytomnym. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Łazarza, gdzie stwierdzono, że wymieniony stracił przytomność z powodu wypicia pewnej ilości terpentyny. Po przyjściu do przytomności Niemiec podał, że jacyś opryszki przemocą wlali mu do ust terpentynę z zemsty za spowodowanie aresztowania jednego z ich towarzyszy.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj zawezwano lekarza pogotowia na ul. Czarnowiejską l. 35, gdzie 18-letnia Janina Ostrogórska w zamiarze samobójczym wypiła większą dawkę lysolu. Lekarz pogotowia po zastosowaniu środków zaradczych przewiózł desperatkę do szpitala.

— **CZYŻBY UPROWADZENIE?** Zgłoszono do policyi, że dnia 3 bm. wydaliły się z domu rodzicielskiego Szewczykówna Władysława (lat 20), zam. przy ul. Zamojskiego l. 19 i Dulowska Romana (lat 19), zam. przy ul. Celarowskiej l. 5 i dotąd nie wróciły. Zachodzi podejrzenie uprowadzenia.

— **DYABLIK DRUKARSKI** jest widocznie czasem złośliwy, skoro we wczorajszym numerze zmienił życzliwe zdanie „Tel Awiw posiada obecnie 80 tysięcy mieszkańców" na „Tel Awiw posiada obecnie 380 tysięcy mieszkańców". Oby życzenie dyablika rychło się spełniło.

—o—

— **STOW. „MIŁOŚNICY SZTUKI ŻYD."** w Krakowie urządza dziś w sobotę 7 marca br. o godz. 7·30 wiecz. w sali kahału Krakowska 41, wykład n. t.: „Ciało poety", M. Rawicza z Warszawy. 502

—o—

— **DNIA 8 MARCA** odbędzie się w sali Starego Teatru dancing popołudniowy sekcyi tenisowej „Jutrzenki". Początek o godz. 3·30, koniec o godz. 7-mej.

—o—

— **CHIREJ MIZRACHI.** W sobotę o godz. 7·30 wieczór (ul. Kupa l. 6.) złoży p. Jecheskiel Banet sprawozdanie z czwartej konferencyi krajowej mizrachistów w Polsce.

—o—

— **PRZY CHOROBACH SERCOWYCH I ZWAPNIENIU ŻYŁ** zapewnia lekki stolec bez natężeni naturalna woda gorzka Franciszka Józefa. Obserwacye na klinikach dla chorób naczyń krwionośnych stwierdziły, że woda Franciszka Józefa daje w takich wypadkach nader cenne usługi. „Do nabycia w aptekach". 518

— **WIELKA REDUTA PURYMOWA,** mająca się odbyć we wtorek, dnia 10 bm. w salach przy ul. Radziwiłłowskiej 4, obfitująca jak już donieśliśmy w przeróżne niespodzianki zestawione z wielkim nakładem pracy przez komitet Radioklubu Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie, wywołała wśród szerokiego grona publiczności bardzo wielkie i słuszne zainteresowanie. Jak się dowiadujemy prócz radiokoncertu, kabaretu, popisów muzycznych, tanecznych, zaangażowano do czynnego współdziałania, mającego na celu urozmaicenie zabawy, specyalnie sprowadzone siły artystyczne. Pomysłowe dekoracye i pierwszorzędna orkiestra dopełnią umilenia nastroju, o raz charakteru zabawy, zapowiadającej się bardzo interesująco. — Wobec wyczerpania zaproszeń, przyjmuje Komitet w lokalu klubowym przy ul. Mostowej 6, między g. 8—10 wieczór wpisy na listę gości.

—o-o—

— **WIELKA REDUTA** w dniu 14 marca br. w Salach Saskich na rzecz żyd. inwalidów będzie obfitowała w liczne niespodzianki. Między innemi f-ma. Maksymilian Müntz, Bonerowska 11 imieniem zastępowanych przez siebie firm zadeklarowała 1 maszynę do pisania „D I A M O N D" celem rozlosowania pomiędzy uczestnikami reduty. Maszynę tą oglądać można w wystawie f-my Lemberger, Starowiślna 17 (skład przyborów piśmiennych). Przykład godny naśladowania. Dalsze deklaracye przyjmuje adw. Dr. Józef Margulies, Senacka 9, i Dr. Teodor Moltkner, Wrzesińska 7.

—o-o—

— **DZIŚ W SOBOTĘ,** 7 marca br. w salach Tow. lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej 4

REDUTA Ż. K. S. „HAKOAH".

Liczne atrakcye. — Początek o godz. 9-ej. — Wstęp wyłącznie za okazaniem imiennego zaproszenia. 525

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **„ALCESTA" E. ZEGADŁOWICZA.** Dziś wieczorem wchodzi na afisz nowy dramat E. Zegadłowicza, osnuty na mycie starożytnym o małżonce królewskiej, która dobrowolnie ofiarowuje życie za męża. „Alcesta" jednak z pozoru tylko jest dramatem antycznym. Autor wyszlachetnił pobudki działania króla Admeta, a postać fizycznego Herkulesa pojął symbolicznie, jako niezłużonego poszukiwacza Boga po rozdrożach świata. Środki ekspresyi pełne poezyi i teatralnej sugestyi, jak orgiastyczny pochód bachantek lub orszak Plutona, oryginalnie traktowane sceny wojenne a zwłaszcza głęboki trójśpiew miłosny trzech osób głównych stawiają wobec wykonawców wymaganie wysokiej miary. Reżyserka p. Wysocka i większość zespołu, biorąca udział w przedstawieniu przygotowali je z pełnym pietyzmem dla dzieła wybitnego poety, wspomagani malarskiemi projektami p. Krassowskiego i muzyczną ilustracyą p. Mayerholda. „Alcesta" powtórzona będzie we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem wtorku. W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Szklana góra".

— **PO PREMIERZE W BAGATELI.** Arcywesoła farsa Alfreda Möllera „Zoneczka z Variete" zdobyła rekord śmiechu na wczorajszej premierze w Bagateli. Publiczność wypełniająca widownię wybuchami śmiechu i oklaskami przy otwartej scenie przyjmowała wykonawców z niezrównaną, pełną temperamentu p. Relewicz-Ziembińską w roli tytułowej. Godnie sekundowali jej pp. Wesołowski, Ziembiński, Turski, Gorayska, Fertner, Wysocki i inni. „Zoneczka z Variete" powtarzaną będzie w sobotę 7 bm. w niedzielę 8 bm. oraz w dni następne. Dzisiaj o godz. 4 pop. po cenach zniżonych „Taniec o północy".

— **PORANEK ARTYSTYCZNY W BAGATELI.** Staraniem i siłami Stow. „Ogniska Pracy" odbędzie się w niedzielę 8 marca o godz. 11 rano Poranek dla dzieci z następującym programem: I. „Co się działo za kulisami „Ogniska". II. „Różyczka", baśń fantastyczna w 3 odsłonach. Tańce elfów i inne niespodzianki. Ceny miejsc zniżone.

— **„LISTY Z TEATRU".** Dziś ukaże się 5-ty podwójny zeszyt tego wydawnictwa pod redakcyą dra Tadeusza Świątka. Numer poświęcony jest w przeważnej części dramatycznej twórczości Emila Zegadłowicza z okazyi premiery „Alcesty". Zeszyt przynosi niezmiernie interesujące wyznania poety o sobie i swoim stosunku do teatru oraz pełną polotu, natchnioną szczerym kultem dla sceny im. Słowackiego „Balladę o teatrze krakowskim". O „Przemianach Alcesty" pisze prof. Sinko. Syntetyczną charakterystykę poety oraz innych jego dramatycznych utworów dają: Wł. Jaworski, Tad. Świątek, Tad. Szantroch, Edward Kozikowski i Franciszek Siedlecki. Reszta zeszytu poświęcona jest polskim nowościom sezonu. Jerzy Hulewicz pisze o „Arunie" i o stanie współczesnego teatru. W. Wandurski daje artykuł polemiczny pt.: „Jeszcze o Śmierci na gruszy". Zapowiedzią następnych nowości polskiego repertuaru naszej sceny są artykuły: K. Makuszyńskiego o „Judaszu" Tetmajera i Jana Lorentowicza „Przed premierą Przepióreczki" Żeromskiego. Zeszyt zdobią liczne reprodukcye podobizn autorów, kreacyj i projektów dekoracyjnych ostatnich nowości.

— **PORANEK SYMFONICZNY Z I. NEUMARKIEM,** świetnym dyrygentem, odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, 8 bm. Na koncercie tym wykonaną zostanie obok Beethovena, Ravéla i Wagnera doskonała „Uwertura do Komedyi" Wiktora Merza, Krakowianina, znanego za granicą kompozytora, którego pieśni, uwertury, kwartety i tria zdobyły sobie zagranicą zasłużony rozgłos. Na koncert krakowski zapowiedział telegraficznie swój przyjazd p. Merz, który stale mieszka zagranicą.

WIELKI KONCERT INAUGURACYJNY odbędzie się staraniem Sekcyi muzycznej Domu Żołnierza Polskiego w niedzielę dnia 8 marca o godz. 7-ej wiecz. w nowej, wspaniałej, 1,200 miejsc obejmującej ogrzanej, sali Domu Żołnierza Polskiego u wylotu ul. Lubicz, (stacya tramwaju Nr. 5) pod protektoratem JWP. Wojewody Kwaśnikowskiego, Generała Dywizyi Kulińskiego, Dowódcy Okręgu Korpusu Nr V. i Płk. S. G. Augustyna Stanisława Maryana, pod kierunkiem art. prez. Ludwiki Grudzickiej.

Współudział: artyści Opery M. Mściwojewska, W. Pietroń, J. Abel (śpiew); L. Grodzicka, H. Bladowska (fortepian), M. Maksymowiczówna (skrzypce). Chór podoficerski pod kier. Fr. Konjora; Orkiestra Mistrzowska 20 p. p., pod kier. kapelm. J. Schreyera. Bilety a 1, 2, 3 zł. w sklepie W. P. Ru-

dnickiego Linii A-B, a w dzień koncertu w „Domu Żołnierza Polskiego".

Po koncercie czekać będzie szereg wozów tramwajowych.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Alcesta" (premiera).

Niedziela: pop. „Szklana góra"; wiecz. „Alcesta".

BAGATELA

Sobota: pop. „Taniec o północy"; wiecz. „Żoneczka z Variete".

Niedziela: 11 przedpoł. „Poranek artystyczny" (ceny zniżone), pop. „W sieci" (ceny zniż.); wiecz. „Żoneczka z Variete".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Sobota: pop. „Hrabina Marica"; wiecz. „Perły Kleopatry".

Niedziela: pop. „Bachantka"; wiecz. „Perły Kleopatry".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Marynarz wbrew woli". Obraz w 5-ciu aktach z Haroldem Lloydem oraz „Cuda głębin morza". Oryginalny film w 6-ciu aktach.

UCIECHA: „Cyrano de Bergerac", Dramat w 10 aktach wg dzieła E. Rostanda.

REDUTA: „Czego oczy nie widzą", oraz „Fatalna kamea". Dwa dramaty życiowe w 12-tu aktach.

WANDA: „Co to jest miłość". Dramat obyczajowy w 7 aktach.

SZTUKA: „Ninon, władczyni Jarmanii". Dramat sensacyjny w 8-miu aktach z Mae Muray. Nadprogramowo — wesoła komedya.

NOWOŚCI: „Fiołki cesarskie". Wielki podwójny dramat z udziałem śpiewaczki franc. Maryi Truem.

Z sali sądowej.

ZASĄDZENI ZA ZDRADĘ GŁÓWNĄ.

Wczoraj odbyła się przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym rozprawa przeciw 18-letniemu Menaschemu **Grünspanowi**, pomocnikowi krawieckiemu, 18-letniemu Jakóbowi **Mingelgrünowi f. Fensterheimowi**, krawcowi i 20-letniemu Aronowi **Herschkowitzowi**, pomocnikowi drukarskiemu. Wszyscy trzej oskarżeni byli o zbrodnię zdrady głównej z par. 58 b. c. ustawy karnej, popełnioną przez kolportaż większej ilości broszur o treści komunistycznej.

Według aktu oskarżenia w listopadzie 1924 r. ekspozytura policyi politycznej w Krakowie torzymała wiadomość, że krakowska tajna organizacya komunistyczna zamierza w czasie obchodu odsłonięcia pomnika robotników poległych dnia 6 listopada 1923 r. wystąpić demonstracyjnie. Równocześnie ukazały się nam urach domów i parkanach pisma ulotne o treści antypaństwowej i rewolucyjnej, wydane przez centralny komitet komunistycznej partyi robotniczej Polski. W dniu obchodu funkcyonaryusz policyi politycznej Urzędowski przytrzymał na plantach podgórskich wszystkich trzech obwinionych w chwili, gdy zdążali z pakietem broszur i pism ulotnych w stronę starego mostu. Paczka zawierała 34 broszur Lenina i Zinowiewa pt.: „Wojna wojnie, pokój chatom, wojna pałacom", 116 odezw wydanych przez komitet wykonawczy międzynarodówki komunistycznej w Moskwie i 94 odezw, wydanych w Warszawie przez CKKPRP. Z treści tych wyników wynika, że wzywają one klasę robotniczą do wojny domowej i gwałtownego obalenia obecnego ustroju w państwie oraz zastąpienia go dyktaturą proletaryatu.

Obwinieni nie poczuwali się do winy, twierdząc, że nie znali zawartości niesionych paczek.

Po przeprowadzonej rozprawe sędziowie przysięgli odnośnie do wszystkich trzech oskarżonych **zatwierdzili 10 głosami pytania w kierunku zbrodni zdrady głównej, przyczem przedłożyli trybunałowi rezolucyę, upraszającą o uwzględnienie wszystkich okoliczności łagodzących przy wymiarze kary. Trybunał na podstawie werdyktu ławy przysięgłych zasądził Herschkowitza na 5 lat, Grünspana na 3 lata 3 lata, a Mingelgrüna na 2 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.**

Przewodniczył sso. **Podobiński**, wotowali sso. **Świądrowski** i sso. dr **Wygodzki**, oskarżał prok. dr **Hubl**, bronili adwokaci dr **Aleksandrowhicz**, dr **Rosenzweig** i dr **Woźniakowski**.

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH Sobota: Dr. Klęsk: Odmładzenie ciała.

— Z POWODU PRZERWANIA połączenia telefonicznego z Wiedniem nie otrzymaliśmy wiadomości telefonicznych od naszego korespondenta wiedeńskiego.

Z kraju.

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW PONOWNIE PRZYJĘTYCH. Na skutek rozporządzenia Prezydyum Rady Ministrów funkcyonaryuszom państwowym zwolnionym w drodze akcyi oszczędnościowej, a następnie na nowo przyjętym do służby, przywrócono z dniem 1 bm. prawo do szczebla uposażenia posiadanego poprzednio w tej samej względnie wyższej grupie uposażenia. Poprzednio urzędnikom takim przyznawano z reguły pierwszy szczebel uposażenia tzn. „A".

DODATEK WYROWNAWCZY DLA URZĘDNIKÓW. Min. Skarbu zmieniło rozporządzenie w sprawie wypłaty tzw. dodatku wyrównawczego obliczanego z art. 118 ustawy uposażeniowej. W wypadkach w których wypłacono funkcyonaryuszom ten dodatek według poprzedniego rozporządzenia w kwocie wyższej niż należna, upoważnione są urzędy do potrącenia odnośnych kwot w 10 ratach miesięcznych.

Przegląd gospodarczy

WYSYŁANIE TOWARÓW OPŁACAJĄCYCH CŁO. Towary podlegające cłu wywozowemu, oraz towary zakazane do wywozu, lecz na których wywóz uzyskane zostało osobne pozwolenie, mogą być nadane zagranicę pocztą, wyłącznie w urzędach pocztowych znajdujących się w siedzibie urzędów celnych, tzw. urzędach pocztowo- celnych. Paczki te powinny być dostarczone urzędowi celnemu w stanie otwartym z dołączeniem wszystkich dokumentów pocztowych i celnych.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 6 marca.

Akcye bez zmiany. Ruch żaden.

Waluty: Dolar 5.19, N. Jork 5.18 i pół, Zurych 100.30.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye 6 III.	Transakcye 5 III.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·38	—
Bank Hipoteczny	—	0·62
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	0·18	0·18
Powszechny Bank Kred.	0·06	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	13·25—13·50	13·00
Polskie Tow. Handl.	0·34—0·35	—
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
Pharma „Mag. Jawornicki"	—	1·00
Tow. han. Bracia Rolnicy	—	—
„Polski Gleb"	—	—
Żegluga Polska	—	0·10
Zieleniewski I—IV	12·50—12·60	12·50—12·40
H. Cegielski, Poznań	0·63	0·68—0·65
Parowozy I—V.	0·65	0·71—0·64
„Automotor" fabr. samoch.	—	0·75
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·70	0·71—0·70
Zakłady amunic. „Pocisk"	1·00—1·10	0·80—0·75
„Górka" fabryka cemen.	16·30—16·45	15·90—16·50
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	—	—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	1·70	1·75
Polska Nafta	0·60—0·62	0·60
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	0·20
„Ojkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny	—	—
„Tezet" Towsz. zakł. bud.	—	0·70
Syndykat koszyk. Krakow.	—	—
Fabr. przet. ch. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	0·32	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spir.	1·00—1.61	1·02—1·00
Fabr. cukru w Chodorowie	4·65	4·55
Cukrownia Chybie I.	5·70	5·70—5·69
A. Piasecki	1·65	1·65—1·60
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	0·64
Elektr. w Sierszy I-IV	0·22	—
S. W. Niemojewski		—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 5 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17 — bony złote ——— pożyczka złota 840 milionówka —— pożyczka dolarowa 3.60

Czeki: Belgia tranz. 26·15— Holandya tranz. 207·25 Londyn tranz. 2472 Nowy Jork tranz. 517 — Paryż tranz 2654 Praga tranz 1539— Szwajcarya tranz. 99·72 Wiedeń tranz. 7·29— Włochy tranz. 21·08

Giełda warszawska z dnia 5 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków — — Bank Przemysłowy Lwów 0·36 Bank Zw. Sp Zar. Poznań 13·25 Puls 0·58——— Wild 0·22—— Cukier Warszawa 4·05 —— — Cegielski 0·67 —— Ursus 2·25 Parowozy 0·70 —— — Zawiercie 21·25 Żegluga 0·30 Polska nafta 0·68 Siła i Światło 0·48 —— Chmielów 0·69 Starachowice 2·29 ——— Pocisk 1·40— Zieleniowski 12·50 Żyrardów 12·25 Chodorów 470

Lwów, 6. 3 PAT. Giełda akcyj. Bank hipot. 0.54 —0.57, bank przem. 0.35, bank ziem. kred. 0.17, bank rolniczy 0.60—0.65, Browary 9.75—0.80, Chodorów 4.65—4.80, Chybi 5.75—6, Gazolina 1.95, Ojkos 2.60—2.80, iSersza górnicza 4.90—5, nafta 0.60 —0.65, Parowozy 0.70—0.72, Sole potas. 6.

Lwów, 6. 3 PAT. Pszenica 38—39, żyto 30—31, jęczmień browarniany 29—31, jęczmień przemiałowy 26—27, owies 31—33.

Giełda wiedeńska z dnia 5 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28840 Zagrzeb i Belgrad 1264 Berlin 16870 Bruksela 3584 Budapeszt 9800 Bukareszt 352 Chrystiania 10760 Kopenhaga 12600 Londyn 338600 Madryt 10050 Medyolan 2879 NowyJork 70905 Paryż 3632 Praga 2108 Sofia 516 Sztokholm 19090 Warszawa 13530—13680 Zurych 13660 Dolary 70460 Belgijskie 3610 bułgarskie 500 duńskie 12540 marki niemieckie 16750 angielskie 336800 francuskie 3610 holenderskie 28000 włoskie 2875 jugosłowiańskie 1129 norweskie 10030 polskie 13540—13640 rumuńskie 345 szwedzkie 18870 szwajcarskie 13560 hiszpańskie 9910 czeskie 2094 węgierskie 9740 tureckie 35400.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 4·2 renta lutowa 5·5 losy tureckie 410 — Bodenkredit 211— austr. zakł. kred. 158· — Koleje austr. 416· Kolej połudn. 56·7 Alpiny 389·9 Zieleniewski 175 — Silesja 18.1/2 Galicja 1280— Siersza 64· Bank Małopol. 4·2 Bank hipot. 85 — Portland cement 328· — Nafta 164 — — Browary lwowskie 126 Tepego ———

Zurych, 6. 3 PAT. Paryż 26.55, Londyn 24.78, Nowy Jork 5.19,7, Belgia 26.25, Włochy 21.12, Hiszpania 73.80, Holandya 207. trzy czwarte, Berlin 123.6, Wiedeń 73 i jedna czwarta, Sztokholm 140 i jedna czwarta, Oslo 79 i jedna czwarta, Kopenhaga 93 i jedna czwarta, Sofia 3.80, Praga 15.45, Warszawa 100 i jedna czwarta, Budapeszt 0.72, Białogród 8.40, Ateny 8 i jedna czwarta, Konstantynopol 2.56, Bukareszt 2.60, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 196. Tendencya spokojna.

Reichstag odroczony na 3 tygod.

Berlin. 6. 3. PAT. Konwent seniorów Reichstagu postanowił zawiesić posiedzenie Reichstagu z końcem przyszłego tygodnia i wznowić je dopiero po wyborze prezydenta republiki. Z tego powodu Reichstag nie będzie mógł załatwić na czas spraw związanych z budżetem na rok 1924 i 1925. Wobec tego stanu rzeczy rząd wniesie w poniedziałek do parlamentu projekt o nadzwyczajnych pełnomocnictwach finansowych.

Nowa wyprawa Amundsena do bieguna północnego

Oslo. 6. 3. PAT. Przybył tu Amundsen. W końcu marca wyruszy on do Tromsoe, gdzie zajmie się przygotowaniem do nowej wielkiej wyprawy do bieguna północnego.

Olbrzymi pożar w Londynie

Londyn. 6. 3. PAT. Pożar jaki wybuchł onegdaj w fabryce aparatów przeciwgazowych w Woolwich pod Londynem wyrządził olbrzymie straty. Przy gaszeniu pożaru czynnych było 30 oddziałów straży.

KUPON Nr. 18

dla konkursu „ŁAMIGŁÓWKI"

Nowego Dziennika.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły apteczne

DROGUERYA EDMUNDA KURTZA Kraków Wolnica 5
poleca artykuły apteczne i toaletowe po cenach przystępnych.

Artykuły gospod.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 34.
Tel. 4162. Tel. 4162.

Elektrotechnika



„LUX“
Kraków pl. Dominikański 2
Urządzenia elektr.
Wszelkie naprawy
Sprzedaż materyałów
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3325.

Firanki

od najskromniejszych do najwspanialszych, portyery madrasowe zagr. po cenach fabrycznych hurtownie i detalicznie poleca firma
Lipschütz i Weitz, Grodzka 71

FUTRA

ZAKŁAD KUSNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYANSKA 8.

FORTEPIANY

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE
Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków Szewska 9. Tel. 4365
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy.
Wybór olbrzymi

Galanterya

BAZAR WENECKI
Kraków, Rynek gł. 11
poleca w wielkim wyborze korale, branzoletki, broszki, artykuły podarunkowe hurtownie i częściowo.

Meble

Meble stylowe luksusowe biurowe, dekoracye wnętrz poleca **M. Pieszowski, Kraków, Mały Rynek 2.** Telefon 41 6.

Maski

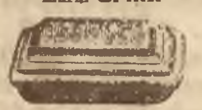
balowe i charakterystyczne, ordery kotylionowe. **Wiktor Wanderer, Kraków, ulica Szewska L. 21.**

Papier

Grünspan & Gerber
fabr. skład papieru i tektur Plac Nowy 7. — Tel. 4400.

Nacz. kuchenne

JOZEF FERTIG
Kraków, ul. Szewska 5. Tel. 3214
poleca hurtownie i częściowo naczynia kuchenne i restauracyjne (garnki, rondle od pół—100 l.) marki **SFINX**



Nakrycia stołowe Alpacca
Wyroby stołowe **Henkelsa.**
Okucia meblowe i budowlane po cenach konkurencyjnych.

Porcelana

Porcelanę, kryształy, szkło i lampy poleca **H. Statter Kraków ulica Grodzka L. 39.**

Radio

RADJOSWIAT
Kraków, Grodzka 32
Wszystko na składzie po najtańszych cenach.

„UNIWERSUM“ biuro inżynierskie, Kraków, ul. św. Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lamki katodowe i części składowe.

Szkło

Szlifiernia szkła i luster **K. Woroniecki,** Kraków, pl Szczepański L. 7. Lustra meblowe, szyby automobil. i latarń, szyby lustrowe okienne półlustrowe i ornamentowe. Odnawia stare lustra

Pierwsza małop. fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków Grodzka 60, Tel. 40 8 i 42 5, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Spedycya

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

Szlifierz

SPECYALISTA
szlifierz brzytew dobiera zębowe wg. zarostu, najlepsze brzytwy od 5—7 zł. **J. MYSZKOWSKI Kraków, Dietlowska L. 46**

Węgle

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowe
POLSKA SP. WĘGLOWA,
ul. Andrzeja Potockiego 3
Tel. 4075. Tel. 4075.

Złoto, srebro

Wielki wybór!
Zegarki, brylanty, perły, i wyroby srebrne najtaniej poleca:
GOLDSTEIN i GRÜNBERG
Kraków, ul. Bożego Ciała róg Dietla 4



DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system R A D I O z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA. KWARTINA. SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co, Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JOZEF WEKSLER
Kraków, Floryańska 25. **Lwów,** Sykstuska 2.





TARGI WROCŁAWSKIE

15—17 marca 1925

Największy rynek towarowy Wschodniej Europy. 2000 wystawców wszelkich branż

Zaopatrzcie się natychmiast w paszport i legitymacyę Targów przez naszego przedstawiciela:
Transportowo-Handlowe Tow. Akcyjne
„Polski Glob“
Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 3.

Wszelkie informacye, prospekty i wskazania mieszkań przez:
Messeamt, Breslau.

Poszukuję pokoju możliwie z osobnem wejściem. Oferty pod „R. H.“ do Admin. N. Dz. 220

Lekcyi gry na fortepianie udzielam. Warunki korzystne. — Zgłoszenia od 3—5. Fortgang, Paulińska 26

Najnowsze WIEDEŃSKIE KAPELUSZE SŁOMKOWE
po cenach **bardzo niskich** u firmy
Jadwiga Cypes, Kraków, Poselska **20.**
Medale wiedeńskie i paryskie.

OGŁOSZENIE.

XXX. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Eskontowego w Tarnowie
Spółdzielni z ogr. odp
odbędzie się w niedzielę, dnia 22 marca 1925 o godz. 4 popoł. w biurze Towarzystwa, przy ul. Goldhamera 2

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1924;
2) Udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1924;
3) Rozdział czystego zysku;
4) Zatwierdzenie przedłożonego przez Dyrekcyę i Radę nadzorczą bilansu otwarcia w złotych (Rozp Prez. Rzplt. z 25/6 1924 Dz. U. Nr. 55 § 1);
5) Wybór uzupełniający jednego członka Dyrekcyi;
6) Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących (§ 29 statutu);
7) Zmiana § 8 statutu;
8) Wnioski i interpelacye.

Tarnów, dnia 4 marca 1925.

Szaja Silberpfennig
Prezes Rady nadzorczej.

Sliwowicę paschalną

שליוואוויין של פסח

poleca fabryczny skład wódek, likierów i koniaku
M. GRIES, Kraków, Bożego Ciała 22.

POSZUKUJE SIĘ ZDOLNEGO SAMODZIELNEGO MAJSTRA, jako kierownika do fabryki wędlin koszernych na wyjazd zagranicę. Tylko pierwszorzędni fachowcy, nieżonaci zechcą się zgłosić pod „Zdolny“ do Adm. „Now. Dz.“.

Oryg. wózki dziecięce



„Brenabor“ i „Premier“
z dużemi kołami na paskach poleca:
I. Botwin, Kraków, Floryańska 30

Drobne ogłoszenia

Szkło lustra, ramy poleca H. Kornhauser. Kraków, Starowiślna 22 oraz wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Mojżesz Leib Łobzower ur. 1891 w Krakowie.

PŁASZCZE GUMOWE
i impregnowane we wszelkich rodzajach.
KURTKI SKÓRZANE
nappa od najtańszych do najlepszych.
RĘKAWICZKI SKÓRKOWE
damskie, męskie i dziecięce w bardzo wielkim wyborze poleca:
A. BROSS
Kraków, Floryańska L. 44.
Narożnik obok Bramy Floryańskiej.
114

Płaszcze gumowe
sprzedaje hurtownie i częściowo **najtaniej**
S. Lerner, Kraków
Grodzka 31.

Przyjmę posadę
do towarzystwa starszej pani lub do dzieci. Pierwszorzędne referencye. Zgłoszenia pod „S.“ do Adm. N. Dziennika

Buchalter-bilansista
z wieloletnią praktyką handl. i bankową zaufana siła, poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Skromny“ do Adm. N Dz.

Najprzedniejsza Sliwowica

שליוואוויץ של פסח

A Schwartz Kraków
Krakowska 24. Telefon 2336.

ZŁOTO, SREBRO BRYLANTY
W WIELKIM WYBORZE
501
M. KORNREICH KRAKOW STRADOM 3.

Dentystyczna blacha, krążki, luty łatwotopne, drut wyrabia w najlepszej jakości:
S. VOGLER, Kraków, Grodzka 31. Tel. 4349
Przeróbka stopów i odpadków metali. Walcownia. Zamówienia Topnia platyny prowincyi odw nie.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7